

Jan Charytański

"Lernen in Gruppen :
gruppensdynamische Aspekt der
Religionspdagogik und des
Theologiestudiums", Karl
Frielingsdorf, Zürich-Einsiedeln-Köln
1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 45/3, 218-219

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dykt XV, Pius XI, Pius XII, Jan XXIII, Paweł IV), którzy w tym nabożeństwie widzą środek zaradczy przeciw religijnym i moralnym bolączkom swoich czasów. Przechodząc następnie różne tradycyjne formy tego nabożeństwa, Schwendimann uzasadnia ich słusność, zgodność z soborową odnową liturgiczną oraz obecną aktualność. Przecież pełna miłości miłość do Boga dla ludzkości, osiągająca swój szczyt w Chrystusie a uczczenie tej miłości z naszej strony, którą symbolizuje Serce Jezusa, stanowi samą kwintesencję chrześcijańskiej pobożności. Autor krótko omawia trudności, na jakie kult ten dzisiaj napotyka, szczególnie zaś rozprawia się z zarzutem, że kult ten nie odpowiada dzisiejszemu człowiekowi. Jeżeli „dzisiejszy” chrześcijanin reaguje drażliwie (*heikel*) na „miłość Chrystusa”, to dotyczy to mówienia o niej w sposób sentymentalny, abstrakcyjny, operujący górnolotnymi frazesami. Zresztą, zaznacza Schwendimann, takie pojęcia jak „dzisiejszy chrześcijanin”, „dzisiejsza młodzież”, „dzisiejszy robotnik” itd. są pojęciami sztucznymi, będącymi w wielkiej mierze dowolnymi uproszczeniami socjologicznymi (*das sind Begriffe, die von einer willkürlichen, soziologischen Vereinfachung geprägt sind*, s. 138). Tymczasem mamy do czynienia z chrześcijanami żyjącymi „dzisiaj” i w tej właśnie bieżącej chwili miłość Wcielonego Słowa, uzmysłowana w Jego Sercu, musi pozostać dla nich czymś zasadniczym, podstawowym i ośrodkiem ich pobożności — „jeżeli ktoś nie kocha Pana, niech będzie wyklęty” (1 Kor 16, 23).

Istotną cechą kultu Bożego Serca jest nadto zadośćuczynienie i przebłaganie Boga za grzechy, które w czasach rosnącego zobojętnienia religijnego zalewają świat coraz to większą powodzią. Każdy zaś chrześcijanin mocą swego powołania ma obowiązek apostołstwa, a więc przeciwstawienia się grzechowi „zbroją Bożą”... „wśród wszelakiej modlitwy i błagania” (Ef 6, 13.19), którego nader wzniosłą formą jest nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusowego, „Przebłaganie za grzechy nasze”. Formy tego nabożeństwa można i trzeba modyfikować, adaptując je do danej chwili i danego środowiska, ale nie można kwestionować sensu i treści tego nabożeństwa i tym samym jego aktualności. Książka napisana jest dobrze, przejrzysto i poprawnie pod względem teologicznym, chociaż czytelnikowi może się nasunąć pytanie, czy autor nie poświęca zbyt wiele miejsca i nie przywiązuje zbyt wiele wagi do objawień w Paray-le-Monial; mamy tu bowiem do czynienia z objawieniami prywatnymi, które są nie tylko uzasadnieniem nabożeństwa do Serca Jezusowego, ile raczej okazją do jego rozbudzenia.

ks. Ignacy Bieda SJ, Warszawa

Karl FRIELINGS DORF, *Lernen in Gruppen. Gruppendynamische Aspekte der Religionspädagogik und des Theologiestudiums*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973, Benziger Verlag, s. 267.

Demokratyzacja życia społecznego zwróciła uwagę na konieczność pewnej rewizji celów i zadań nauczania i wychowania tak szkolnego, jak i religijnego. Nie tyle ma ono za zadanie przekaz tradycji, wiedzy i norm, co kształtowanie samodzielnej osobowości, zdolnej do zaangażowania się, a zarazem wychowanie krytycznego i twórczego stosunku do zastanej rzeczywistości. Zadaniem staje się więc specyficznie podjęta socjalizacja. Ta zaś dokonuje się nie tyle w stosunkach między nauczycielem a uczniem, ile we właściwie kształtujących się grupach. Ponadto proces nauczania w wielkiej mierze jest dziełem komunikacji międzyosobowej, a ta zależy od bardzo wielu czynników psychospołecznych, jak również często nieuświadomionych uwarunkowań efektywnych, ukazujących się przede wszystkim w życiu małych grup. Wreszcie przy współczesnym przedłużaniu się dojrzewania społecznego wytworzyła się prawie odrębna „klasa społeczna” młodzieży o własnej kulturze i własnym etosie. Miejscem jej tworzenia się są znowu małe grupy nieformalne. Ich

wpływ neutralizuje często oddziaływanie społeczeństwa starszego. Dlatego właśnie w całym świecie, jak również w polskiej dydaktyce zwrócono uwagę na zagadnienie dynamiki grupy. Znajomość jej, a także właściwe wykorzystanie stanowi również pewną konieczność dla wychowania religijnego. Dlatego właśnie redaktor serii *Religionspädagogik — Theorie und Praxis*, Günter Stachel, dwudziesty drugi tom poświęcił temu zagadnieniu. Recenzowaną pozycję opracował K. Frielinsdorf.

Autor w oparciu o bogatą i fachową literaturę przede wszystkim amerykańską i zachodnioniemiecką omawia historię tego nowego działy nauk o człowieku i ukazuje jej znaczenie na tle tradycyjnej normatywnej pedagogiki, zwłaszcza religijnej. Przedstawia różne ujęcia grupy i zastanawia się, w jakim sensie można patrzeć na klasę szkolną jako na grupę. Podkreśla tu większe szanse dla katechezy parafialnej, jakkolwiek ukazuje sposoby doprowadzenia klasy szkolnej do form grupy w określonym znaczeniu. Dlatego kładzie nacisk na ukazanie faz tworzenia się grupy, a następnie omawia zagadnienia spoiistości grupy, jej struktury, pojęcie roli i norm, znaczenie celów i zadań dla żywotności i spoiistości grupy. Osobny problem stanowi zagadnienie kierownictwa i przywództwa, ponieważ klasa szkolna czy grupa katechetyczna stanowią grupy instytucjonalne, kierowane odgórnie. Ukazując drogę rozwiązywania problemu omawia kierownictwo autokratyczne, przedstawia mu kierownictwo określone jako *laissez faire*, skupia się zaś przede wszystkim na kierownictwie koleżeńsko-demokratycznym, analizując jego pozytyw i niebezpieczeństwa w nim tkwiące.

Omawiając dynamikę grupy we funkcji nauczania religii zastanawia się również nad możliwymi formami wprowadzenia w to zagadnienie studentów zakładów teologicznych, przygotowujących przyszłych katechetów. Przy tym ostatnim zagadnieniu przedstawia przede wszystkim konkretne próby podejmowane w zakładzie teologicznym, nieokreślonym jednak przez autora. Również przy wielu innych zagadnieniach autor swe tezy ilustrował konkretnymi doświadczeniami zwłaszcza z terenu Francji.

Autor dostrzega konieczność poszerzenia dotychczasowej intelektualnej i indywidualistycznej formacji o elementy dynamiki grupy. Dostrzega w tym drogę do dialogu między teologią a naukami o człowieku, a konsekwentnie do teologii „empirycznej”. Ten sam zwrot empiryczny widać w zastosowaniu do nauczania religii *Curriculum-forschung*. Nie można jednak osiągnąć wymienianych w nim celów bez uwzględnienia dynamiki grupy. Pozwoli ona na głębsze zbadanie potrzeb i problemów młodzieży, jak również pomoże nauczycielowi w samookreśleniu się. Niemniej autor przeciwstawia się próbom całkowitego zastępowania dawnych ujęć stosowaniem dynamiki grupy w nauczaniu religii.

Największą wartość posiada recenzjonowana pozycja w reformowaniu naukowych badań omawianego zagadnienia. Zastosowania do pedagogiki religijnej są tylko pewnymi analizami możliwości, jakkolwiek ilustrowanymi konkretnymi doświadczeniami, ale już bez widocznej uprzednio ścisłości naukowej. Niemniej cała pozycja może być bardzo ważnym bodźcem dla refleksji nad stanem teorii i praktyki nauczania religii w naszym kraju i dlatego można ją polecić przede wszystkim wykładowcom katechetyki, jak również pedagogiki religijnej.

ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Martin GOLDSTEIN i Will McBRIDE, *Lexikon der Sexualität*, Jugenddienst-Verlag, Wuppertal-Barmen 1970, s. 244.

M. Goldstein jest lekarzem, a jednocześnie współpracownikiem poradni wychowawczej Kościoła ewangelickiego w Düsseldorfie. Pierwsze jego publikacje na temat zagadnień życia seksualnego wywołały dość duże echo wśród